



BP ANDRZEJ F. DZIUBA*

ŁOWICZ

Andrzej Perzyński, *Włoska antropologia teologiczna. Studium historyczno-dogmatyczne*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2012, ss. 404

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2016.025>

Teologia jako dyscyplina naukowa pozostaje szczególnym znakiem ludzkiej wiedzy. Niesie ona w sobie, jakże różne między sobą, pokolenia wysiłku intelektualnego, ale ciągle reflektujące wokół tej samej problematyki Boga i człowieka. To nie są nieaktualne tematy, przeciwnie, są ciągle młode i aktualne. Jest to m.in. przejaw antropologicznej odpowiedzialności za siebie oraz innych ludzi.

Z pewnością jednym z bardziej interesujących kręgów uprawiana współczesnej teologii jest środowisko włoskie. Cały kontekst Kościoła włoskiego, włącznie z Watykanem, jest czynnikiem bardzo sprzyjającym temu namysłowi. Dobrze, że ukazała się w Polsce praca autorstwa ks. prof. dra hab. Andrzeja Perzyńskiego z Łodzi, poświęcona w całości włoskiej antropologii teologicznej.

Autor jest profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, specjalistą w zakresie teologii dogmatycznej, a jej ramach interesuje się m.in. historią teologii europejskiej oraz antropologią

* Bp prof. dr hab. Andrzej Franciszek Dziuba od 2004 roku jest biskupem diecezjalnym w Łowiczu (ordynariusz@diecezja.lowicz.pl).

teologiczną i historią personalizmu chrześcijańskiego. Opublikował wiele artykułów, studiów i opracowań książkowych, m.in. *Il principio personalistico nel pensiero ecclesiologicalo di Karol Wojtyła* (Roma 1990), *Metoda teologiczna według szkoły mediolańskiej. Studium historyczno-dogmatyczne* (Warszawa 2006), *Z historii problemu łaski* (Warszawa 2010), *Personalizm wiary według Jeana Mouroux* (Warszawa 2012).

Prezentowane opracowanie otwiera spis treści (s. 3–7) oraz podziękowania wraz z *Nota di ringraziamento* (s. 9). Następnie całe studium (s. 11–28) podzielono na pięć części, a te z kolei na rozdziały i jeszcze mniejsze sekcje problemowe.

Część pierwsza nosi tytuł: „Wymiar filozoficzny” (s. 29–75). Wskazano tu najpierw na kosmiczną koncepcję człowieka, m.in. w ujęciu Platona i Arystotelesa. Chrześcijańska wizja człowieka wpisana jest w historię zbawienia, a wyrazicielami tej antropologii są m.in. św. Augustyn z Hippony i św. Tomasz z Akwinu. Z kolei nowożytny wizje człowieka wskazują na zwrot antropologiczny i neotomizm, nowe teorie człowieka oraz kwestie rozumu i wiary.

Soborowy wymiar antropologii to tematyka ukazana w kolejnej części studium ks. Perzyńskiego (s. 77–128). Nakreślono tu najpierw historyczną genezę Konstytucji „*Gaudium et spes*”. Oczywiście nie można tego dokumentu traktować w oderwaniu od pozostałych. Metodologia teologiczna Konstytucji wskazuje na tradycję manualistyczną oraz udane próby jej przezwyciężenia. Ważne są tutaj przesłanki chrystologiczne i antropologiczne. Autor wskazuje, że Konstytucja „*Gaudium et spes*” jest antropologicznym manifestem chrześcijańskim.

Trzecia część prezentowanego opracowania nosi tytuł: „Wymiar chrystologiczny” (s. 129–192). Ważnym jej kontekstem jest nauka o dwóch Adamach, a zwłaszcza typologia Adam – Chrystus. Dziś wskazuje się na dążenie ku jedności chrystologii i antropologii, natomiast wśród historycznych paradygmatów wskazano na paradygmat biblijny, patrystyczny, wieków średnich oraz nowożytny. Włoski nurt posoborowej antropologii prezentują: Giuseppe Colombo, Luigi Serentha, Gianni Colzani, Angelo Scola i Franco Giulio Brambilla.

Wymiar historiozbawczy poddano analizie w czwartej części (s. 193–253). Zaprezentowano najpierw nurt protologiczno-historyczny, z akcentem na *imago Dei* i *imago Christi*, potem zaś kolei nurt hamar-

tologiczny wychodzący się od „błogosławionej winy”. Ukazano także naukę o grzechu pierworodnym, zarówno w przekroju historycznym, jak i w nauczaniu Kościołów chrześcijańskich.

Ostatnia część przybliża „Wymiar chrystologiczny” (s. 255–346). Po ukazaniu historii doktryny łaski, przybliżono relacje łaski i przeznaczenia. Przeznaczenie ukazane jest przede wszystkim jako temat biblijny obu Testamentów. W misterium predestynacji wpisuje się m.in. Opatrzność, ludzka wolność, powszechność łaski zbawczej oraz odwieczny plan Boga. Natomiast dynamizm usprawiedliwienia dotyka kwestii usynowienia Bożego, odpuszczenia grzechów, wolności człowieka, wiary oraz zbawienia w Jezusie Chrystusie.

Treściowo książkę zamyka „Zakończenie” (s. 347–354).

Publikację zamykają: wykaz skrótów (s. 355–356) i bibliografia tematyczna (s. 357–375). Następnie opublikowano w języku włoskim: „Antropologia Teologica Italiana (Indice generale)” (s. 377–381), „Som-mario” (s. 382–384); w języku angielskim: „Italian Theological Anthro-pology (Contents)” (s. 385–389), „Summary” (s. 390–392); oraz w języku hiszpańskim: „Antropologia Teologica Italiana (Tabla de contenidos)” (s. 393–397). Na końcu dodano ponadto indeks autorów i haseł (s. 399–404).

Tak prezentuje się bogactwo treściowe studium łódzkiego dogma-tyka. Wybrzmiewa w nim pasja badań współczesnej włoskiej teologii, co można dostrzec w badaniu szkoły mediolańskiej. Sprzyjającą okolicznością dla takiej postawy jest zapewne fakt studiów rzymskich autora w Papi-skim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu (Angelicum). Było to – jak należy sądzić – ważne doświadczenie bezpośredniego obcowania z żywą teologią włoską, co znów pozwala na bardziej bezpośrednie i twórcze analizowanie jej dorobku.

Mając na względzie zawartość treściową, warto przywołać słowa ze wstępu, w jakimś stopniu wyjaśniające i precyzujące: „Współczesna włoska teologia człowieka, jest ciągłym poszukiwaniem pewnej prostej, elemen-tarnej i całościowej prawdy o człowieku. Odpowiadając na przedstawione wyżej wyzwania i problemy, niniejsze opracowanie zostało podzielone na pięć części. Można wyróżnić we włoskiej antropologii teologicznej pięć wymiarów. Mówiąc o «wymiarach» (kierunkach, nurtach) mamy na myśli nie tylko metody w ścisłym znaczeniu tego słowa, ale także «aspekty»,

jakie się w tych metodach szczególnie uwzględnia. Preferując taki lub inny aspekt, tym samym podkreśla się silniej te lub inne narzędzia pracy teologiczno-systematycznej, jako bardziej użyteczne w danym kierunku badań. Tak więc «wymiary» i «aspekty» są w zasadzie nierozdzielne. We współczesnej antropologii włoskiej można wyróżnić pięć głównych wymiarów: filozoficzny, soborowy, chrystocentryczny, historiozbowczy i charytologiczny” (s. 21).

Oto znacząca dynamika włoskiej antropologii teologicznej. Czerpie ona obficie z wielowiekowej tradycji, ale jednocześnie otwarta jest na nowe przymiślenia. „Omawiana antropologia, jak zauważa sam autor, wyrasta ponad i poza ograniczone kategorie i skromne szufladki, jakie dominują w naszym ciasnym pometafizycznym świecie” (s. 347). Wydaje się jednak, że może mniej wyraźnie, ale i te nowe propozycje nie odżegnują się całkowicie od pewnych elementów myślenia klasycznego. Przecież już sama kategoria antropologii, wręcz z samej natury, zakłada pewne elementy konstytutywne, które są treściowo niezależne od samej metodologii czy kierunków lub nurtów.

Nie ulega wątpliwości, że „kultura i nauka współczesna w centrum zainteresowania stawiają człowieka. Teolog, podejmując problematykę antropologii i podejmując spór o człowieka, sytuuje się w tym nurcie. Jednak z jego refleksji może wpływać przekonanie i nadzieja, że już wkrótce sytuacja kulturowa może się odmienić i po przygodach z rozumieniem – i nierozumieniem – samego człowieka znów zapragniemy zrozumieć Boga. Współczesna włoska antropologia teologiczna pokazuje, że te dwa wymiary refleksji właściwie się przenikają i nawzajem uzupełniają” (s. 354). To współlistnienie, a nie tylko przenikanie się, jest jedną z istotnych kategorii ich twórczego istnienia. Staje się to wzajemnym zobowiązaniem, które powinien podejmować w odpowiedzi człowiek.

Badania teologiczne pozostają szczególną płaszczyzną zainteresowań człowieka wiary i jednocześnie specyficznej refleksji intelektualnej. Tę dyscyplinę faktycznie może uprawiać tylko człowiek wierzący. Tylko bowiem taki wewnętrzny realizm człowieka pozwala wniknąć w całość kształtu teologicznej refleksji, która z pełnym szacunkiem pochyla się nad *fides* i *ratio*, a jednocześnie stają się one także narzędziami tej refleksji.

Ksiądz prof. Perzyński zauważa – w zakończeniu finalnym – i to z pewną satysfakcją: „Na szczęście we współczesnej teologii rodzi się coraz

głębsza świadomość jedności i potrzeba syntezy poszczególnych aspektów prawd wiary. Staje się to coraz bardziej oczywiste, że nie sposób odnaleźć jedności teologii – a w konsekwentnie i jedności chrześcijan – opierając się na myśleniu fragmentarycznym. Trzeba torować drogę teologii opartej na myśleniu całościowym. Integralnie pojęta teologia człowieka może być takim właśnie czynnikiem jednoczącym” (s. 347). Ta kompleksowość jest wręcz typowa dla nauk teologicznych, taka jest bowiem ich natura epistemologiczna i przedmiotowa.

Całość rozprawy zamyka stwierdzenie: „Niniejsze studium nie rości sobie pretensji do wyczerpania tematu. Właściwie każda z pięciu części mogłaby być punktem wyjścia do przeprowadzenia oddzielnego, monograficznego studium. Wolno natomiast mieć nadzieję, że stanie się ono nie tylko pomocne dla tych, którzy będą chcieli studiować problematykę antropologii teologicznej w oparciu o źródła włoskojęzyczne, ale rozbudzi w Czytelniku coraz głębsze pragnienie zrozumienia człowieka: paradoksu i tajemnicy” (s. 354). Po lekturze książki należy w całej pełni potwierdzić tę opinię.

Przyglądając się innym elementom studium ks. prof. Andrzeja Perzyńskiego, można zauważyć brak konsekwencji wskazywania określenia „kard.” czy „św.”. Można spotkać pomijanie skrótu imienia czy wręcz jego brak. Występowanie kilku wskazań tej samej osoby: „Wojtyła K.”, „Giovanni Paolo II” i „Jan Paweł II” oraz „Benedetto XVI” i „Ratzinger J.” z podaniem stron występowania.

Wykaz skrótów jest ważnym elementem całego opracowania. Są to jednak w zasadzie tylko skróty bibliograficzne, choć nie wszystkie. W bibliografii czy przypisach można także napotkać inne skróty, które nie występują w proponowanym zestawieniu np. DTI, LThK, CTh, STVars., DThC, Div. Zabrakło natomiast skrótów m.in. dokumentów *Vaticanum II* czy z nauczania papieskiego. Te ostatnie, zasadniczo podawane są przy pierwszym powołaniu się na dane opracowanie w tekście czy w przypisach. W zamieszczonej propozycji skrótów nie zachowano kolejności alfabetycznej. Nie zachowano także zasad opisu przywoływanych periodyków i opracowań zwartych, np. miejsce i data rozpoczęcia wydawania. Występują także błędy literowe.

Należy zaakceptować formę oferty bibliograficznej oraz jej systematykę. Jest to interesujące zestawienie i bardzo bogate w swej ofercie.

Należy zauważyć, że w początkowej części napotyka się wiele nieścisłości, braków czy błędów. Dla przykładu: *Dokumenty Soborów Powszechnych* oraz *Breviarium Fidei* występują w dziale „Encyklopedie, słowniki, komentarze”. *Słownik Nowego Testamentu* autorstwa Xaviera Leona-Dufoura ma polską edycję (np. Poznań 1993). Wiele opisów jest zupełnie niezrozumiałych. Zabrakło po prostu należytej staranności w sporządzeniu bibliografii, a następnie właściwej korekty technicznej i redakcyjnej.

Szkoda, że wskazując w bibliografii na dokumenty *Vaticanum II* w języku włoskim, nie odnotowano ich polskiego przekładu (s. 371). Szkoda także, że autor nie korzysta z nowego tłumaczenia tych dokumentów (Poznań 2002). Może warto dodać, że wspomniane dzieła Maurizia Flicka i Zoltana Alszeghy'ego już funkcjonowały wcześniej w świadomości teologicznej w postaci skryptów *Anthropologia theologica*. Liber I: *De homine in Adamo*; liber II: *De homine in Christo* (Romae 1967/1968). Na podstawie zestawienia tych opracowań obu teologów jezuickich można rozróżnić dokonujące się interesujące procesy reinterpretacyjne we włoskiej antropologii teologicznej (s. 374).

Studium ks. prof. Andrzeja Perzyńskiego przybliży interesujące procesy dokonujące się w refleksji wokół antropologii teologicznej. To wielki dział namysłu Kościoła i teologów. To także stawianie sobie nowych wyzwań, które podpowiadają niejednokrotnie współczesne przemiany kulturowe oraz społeczne, także w swym wyrazie negatywnym. Trzeba wchodzić na współczesne aroopagi kultury i nauki. Nie można także uchylać się od dziedzińców pogan, którymi także często są współcześni ochrzczeni. Ostatecznie refleksja antropologiczna dotyczy każdego człowieka. Zatem prezentowane opracowanie, w wielu fragmentach, może stać się interesującym wkładem w polskie debaty antropologiczne, a tych jest ciągle zbyt mało.